

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the
NOWY ŚWIAT PUBLISHERS CO., INC.

MEMBER AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

DR. H. KUNASZEWSKI, Publisher and Editor, W. KUNASZEWSKI, Managing Editor
M. T. WOLSKA, A. S. Dąbrowski, A. S. Dąbrowski, A. S. Dąbrowski

Published at New York, N. Y. Post Office at second class mail matter.

Subscription Rates:	Foreign Rates:
One Year (12 Issues) \$12.00	One Year (12 Issues) \$24.00
Six Months (6 Issues) \$6.00	Six Months (6 Issues) \$12.00
Three Months (3 Issues) \$3.00	Three Months (3 Issues) \$6.00
Single Copies 10c	Single Copies 20c

NEW YORK CITY
Branch Office:
24 UNION SQUARE, NEW YORK.

DR. H. KUNASZEWSKI, Publisher and Editor, W. KUNASZEWSKI, Managing Editor
M. T. WOLSKA, A. S. Dąbrowski, A. S. Dąbrowski, A. S. Dąbrowski

Branch Office:
929 Chestnut St., Room 402 - Phone Walnut 3194
J. DODATKO, redaktor i zarządca Filialnej, Pa.

What is so difficult about having breakfast from our last day's religious indulgence? Under conditions as long and difficult, we have eaten little, if we have eaten anything at all. We have eaten little, if we have eaten anything at all. We have eaten little, if we have eaten anything at all.

THOMAS JEFFERSON, President of the United States, in 1818.
"What a picture! He looks like a man who has been through a long and difficult day, and who has eaten little, if he has eaten anything at all. He looks like a man who has been through a long and difficult day, and who has eaten little, if he has eaten anything at all."

Redakcja na ogłoszenia nie odpowiada. - Odpowiedzialność za treść.
CENA: 10 CENTÓW.

POLE DLA REORGANIZACJI I DZIAŁALNOŚCI SOKOŁÓW

Przed kilku dniami czytaliśmy w pismach nowojorskich, jak "World", "Times", "Globe" i innych, zapowiedzi przyjazdu do Ameryki delegacji sokołów czeskich. Z delegacją ma przybyć wyborna drużyna atletyczna, która ma się zmierzyć z doskonałymi drużynami atletów amerykańskich.

Artykuły upiększone fotografiami i widokami z Czech, musiały mimowolnie przyciągnąć uwagę czytelników, nie mogłymiśmy się zdobyć myślenia, po zreszła i nie mielibyśmy w Ameryce czem się pochwalić, sądząc że zlot sokołów, o którym artykuł "Rząd i Wojska" na innym miejscu podajemy.

Mozna wiele rzeczy usprawiedliwić. Była wojna wielka, później wojny mniejsze, które przed niecałym rokiem się dopiero skończyły. Nie było przeto czasu na organizację i przygotowanie zastępu atletów, którym Polska mogłaby się pochwalić wobec świata. Akurat w momencie intensywnych przygotowań w roku ubiegłym do igrzysk olimpijskich w Belgii, wypadł najazd bolszewicki i młodzież zamiast do ćwiczeń, poszła bronić kraju.

Nie imponuje nam sokołostwo czeskie. Liczne i znakomite zorganizowane, nie odegrało żadnej wybitnej roli w historii odryskania niepodległości i zw. Czecho-Słowacji. Ale bez względu na to jest to sokołostwo przedstawiane przez Czechów zagranicą, jako kłosość państwa narodu, jako chluba i duma Czech, tak fizycznie, jak i duchowo.

Nie mamy zamiaru pisać tutaj o zadaniach i celach sokołostwa polskiego w kraju.
"Rząd i Wojsko" np. biorąc pod uwagę warunki, w jakich się znajduje państwo polskie, zmuszone stało się czyniąc na granicach, twierdzi, że główny program pracy sokołów, jest społeczno-wojskowe wychowywanie młodzieży.

Nie oznacza to bynajmniej militarystyki społeczeństwa, jak to niektórzy, przeważnie niedoświadczeni i nieumyślnie dowodzą, ale przygotowanie skutecznej obrony, przeciw przemożnym i chciwym i dąpiącym ssiadom ze Wschodu i Zachodu.

Tutaj na wychodźstwie inne są warunki i inna sytuacja. Przed wojną sokoły polscy w Ameryce, największym cieszyli się rozwojem fizycznym, gdy zorganizowane zostały drużyny bojowe. Ćwiczenia wojskowe cieszyły się największą popularnością, nie tylko wśród zdecydowanych ideowców, ale i tych, którzy w gniazdach sokołach, szukali sportu i rozrywki.

Nad sokołostwem przeszła wojna.
Nie chodzi nam o to, aby w tej chwili analizować, czy sokoły to dobrze zrobili, a nawet nie. To inna kwestia. Fakt jest jednak absolutnie pewnym, że sokoły na wychodźstwie, wyszli z burzy i zamętu osłabieni, rozbieżni, i tak samo jak ich Macierz w kraju bez określonego na przyszłość programu. Powiadali, że czekają na wskazówki z Polski.

Mozliwe, że to prawda. Ale tymczasem o sokołostwie wychodziło prawie, że zapomnieli.
Pozbawiony wszelkiego aurytetu i nie inteligentny zarząd sokołów, robi swoje, a poszczególne gniazda działają na własną rękę, jak uważają to za wygodne dla siebie, dla swego podwórczka. Pracy żadnej w większości gniazd niema, a jednostki tu i ówdzie rozsiadane, ożywione chęcią działania, są zupełnie bezradne wobec rozkładu się całości organizacji.

Czy jednak sokołostwo na wychodźstwie weźmie się do działania, zreorganizuje i program nowy, obywatelski, szereguje swoim rzuci?
Politykowanie na przebrzmiałą nutę wydźwiętą i wykonywanie czynności odpowiednich dla innych organizacji, powinno być odrzucone precz.
Sokoły mogą jeszcze stanąć na polu twórczym, ale tylko wtedy, gdy program swój jasno określą, program awianym świeżym prądem Młodej Polski.

Tego zdania o ile więcej jest sporo starszych i poważnych sokołów. **wb.**

Z CHWILI

Książki Iciek w "Przewodniku Katolickim" w New Britain, Conn., napisał w ostatnim numerze swego katolickiego tygodnika, następujące:
"Należałoby także zapisać konsulty polskie i te pieniądze przez konsulty na cele dobroczynne i patriotyczne wypłóć, i na czynie ręce te pieniądze były wysłane."

Czy pieniądze, które były konsultom wręczone na plebiscyt, wysłane zostały panu Korfanemu komisarzowi plebiscytowemu, czy też zostały wysłane jakimś innym panem, takim, który wśród robotników śląskich za te pieniądze szerzył propagandę partijną. Sławił jest po wiedeńskich, odrzucał od tego celu całego Icieka, na ten cel, ale trudniej dać oryginalne pokwitowania z odebranych sumy."

Każde Iciek jak widnie z powyższego, traktuje konsulty tak samo jak Wydział Narodowy. Pódejrzenie wręczenia polskich, że wysłają pieniądze nie tam, gdzie chcą sobie ofiarodawcy, jest doprawdy obraźliwym godną napietowania.

I k. Iciek wie o tem. Onem dobrane, że zarządcy konsultów, którzy oferty abierane na cele dobroczynne, posyłali na politykę Narodowej Demokracji, księżom i biskupom.

W k. Iciek lepiej nie kto inny, że szczególnie ofiary na Górny Śląsk, konsulty przesyłały szybko i z wielką doświadczenia do komitetu górnośląskiego w Warszawie, który zbierał fundusze, przekazywał komisarzowi polskiemu plebiscytowemu w Bytomiu z W. Korfanem na czele.

Ta sama droga płynęła i obecnie ofiary na wdowy i sieroty górnośląskie.

Powtarzamy jeszcze raz, ks. Iciek wie o tem, ale umyślnie stara się wywołać wśród emigrantów mas wrazenie, że konsulty posyłają pieniądze na propagandę partijną.

Jak narzeka podobną insynuację, a która polska od czasu do czasu nie tylko ks. Iciek na wydawnictwie masowych organizacji religijnych - i odczuwa jest jako coś, niekiedy nawet nienawistnego przez ludzi o wyższym poziomie życia religijnego. Podobnie i tu, frazesami obwiszonej partyzantki, krepiący się w organizacjach tego typu co Sokoł, zraja do niego niezgodnie entuzjazm i czyny patriotyczne. Ale należy te, które oczywiście godnie się trapienia w interesie moralnej higieny zbiorowej, nie pozwalając wielkiej wartości są mych organizacji."

Specjalnie niedawny zlot sokołów miał z punktu widzenia nastroju patriotycznego momenty pierwszorzędnej wartości. Był to pierwszy zlot Sokoł, zraja do niego niezgodnie entuzjazm i czyny patriotyczne. Ale należy te, które oczywiście godnie się trapienia w interesie moralnej higieny zbiorowej, nie pozwalając wielkiej wartości są mych organizacji."

Jeśli rzeczy mniejsze z wielkim naciskiem podnoszą, to nieuczciwość, sokoły mają w sobie coś z nabożeństwem kościelnym. Jak tam uczucie i myśl religijna, tak tu nastroj patriotyczny jest motorem, który porusza masę, w masach tych zostaje - i najważniejsza jest w ciągu długich lat w pewien grunt moralny, na którym wzrastają czyny i uczucia (zobacz przysięgę). Teraz dopiero, może pocnie się swobodnym i rozwinięciem się alegorycznej ścieżki do polnego lotu. Był to przystęp zlotu, w którym na pierwszy plan w nastroju uczestników i widzów wybił udział liczących delegacji górnośląskich, co ze względu na sytuację nabierało znaczenia ogólnonarodowego.

jak Sokoł, oprócz momentów tradycyjnie w ciągu pokoleń był zakorzenionym nastrojem, rzeczą pierwszorzędnej wagi, sprawą rękującą o wartości organizacji na przyszłość ze rezultaty pracy. Ono to neutralizując owa tamność i frazesy, która w atmosferze mąci, lub leni, w atmosferze panoszą się musi w sposób zaskarżający, gromiący całej organizacji zaniżenie treści realnej i strupieniem.

Przed wojną europejską trzy warstwy w programie pracy sokołej, - nie przecząc sobie, ale wzbudzając zdrowo ją rywalizację i życie t. j. rozwój. Pierwszą, najstarszą to było życie klubowe i gimnastyczne. Druga - był to sport. Trzecia, wreszcie, która wyszła po roku 1912, była to praca wojskowa. Była to jakby trzy etapy rozwoju pracy i idei sokołej, gdzie na następujących obokach porządku, wypadających w co raz to większy szlabon - gimnastyki, zaskarżając się również w szlabonie form i ćwiczeń przesławnych, po ditych zdrowie i uśmiał młode pokolenia, które zasnęła ideą wychowania fizycznego realizować zaczęły pod formą nową, t. j. z lekkością atletyki. Do starej gromady na drabkach, poręczach i kółkach dołączono bardziej nowocześnie ćwiczenia w biegu ną na krótką i długą metę, rzuty dyskiem, oszczepem, a skoki wolne na wysokość i odległość (bez "odkocznik"), skoki o tyczce - i t. d. - wszystko na wolnym powietrzu, nie - stara metoda - w sali gimnastycznej.

Po roku 1912, pod wpływem organizacji Drużyny i Związków Strzeleckich powstał w Sokołach przed - ćwiczeń wojskowych, który jego nastroj patriotyczny, dający się coraz bardziej w jawowej frazologii stał obładowo wy, realizować zaczął ćwiczeniami wojskowymi w polu - i ideą czynnej walki zbrojnej o Polskę.

Jakż się, w ówświeceniu zlotu ostatniego, przedstawiają się te trzy metody pracy? Nie wolno tu zapomnieć, że zlot pod tym względem nie o kazał żadnego rozwoju - a raczej uwstecznienie.

Rezultaty zawodów lekkoatletycznych dla każdego, kto choćby trochę zetknął się ze sportem, przedstawiają się gorzej niż mizerne. Wzrost...

Prasa angielska zachwyciła się angłów wobec odpowiedzi z Londynu i powściągliwie. Wygłosz nadzieje, że pomimo różnic, pokój będzie zawarty.

Ad. Płomiński.

ODPOWIEDZI REDAKCJI!
Czytelnikom w New Yorku i okolicy. - Wszystkich, którzy zapytują, kiedy i gdzie mogą zobaczyć i rozmawiać z posłami Brytanii i Danii, informujemy, że podobnie przemawiają być na wielu wiecach i po fakcyjnym wiecu, będą służyły wyjaśnieniami.

G. KUNASZEWSKI

Reprezentant wszystkich Linii Okrętowych
Sprzedaż Szyfkart do Gdańska, Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu, Tryestu na najlepszych i najszybszych okrętach
SZCZEGÓLNA OPIEKA OTACZAM RODZINY.

Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odejmowanie od kursu nie zmienia do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje odwołajcie się do naszego biura!

G. KUNASZEWSKI

179 East 3rd Street New York, N. Y.

WAZNE! W własnym interesie przeczytajcie!
Nie używamy szumnych frazesów, ale powiemy, że: Załatwiamy sprawy szyfkartowe i pilnieżne uczucie, spracze i bez wysiłku.
DO KRAJU mymi okrętami wprost do GDAŃSKA.
Załatwiamy szybko sprawy paszportowe i starokrajowe. Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości.
Po wszelkie informacje zwracajcie się do:
COLUMBIA TRAVELERS BUREAU 672-44th AVENUE BROOKLYN, N. Y.
(między 16-4 ul. i Prospect ave.)

AGENCJA OKRĘTOWA

STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW POLSKICH

224 E. 5th St., (Pom. 2 i 3 ave.) New York, N. Y.

Telefon: Plaza 5397 i 5398

LITUANIA, 7 Września Hellig Olav 1 września

DOSTARCZAMY bary okrętowe na wszystkie linie okrętowe, starając się o WYPRZĄDZENIE APPLIKACJI w inspekcji Inspekcji w sprawie okładki okładki.

UWAGI! Nasze biuro odprawiające wyprawy okrętowe, posiada wszelkie informacje o kursach i godzinach odprawiania okrętów. Po informacjach odwołajcie się do naszego biura.

10 dni do 3 września, w poniedziałki i środy do 5 września, w tygodniu od 10-14 rano do 5-6 wieczorem, w soboty i niedziele w godzinach od 10-14 rano do 5-6 wieczorem.

POLISH MECHANICS STEAMSHIP AGENCY

224 EAST 5th STREET, NEW YORK, N. Y.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINIA

PROSTA DROGA MIĘDZY NEW YORKIEM I GDAŃSKIEM

Podróżniki do Polski pospiesznie i wygodnie okrętami LITUANIA, 7-go Września ESTONIA 5-go października LATWIA 21-go Września POLONIA 12-go października

Cała III Klasa składa się tylko z obszernych oddzielnych kajut na 2, 4, 6 i 8 osób

WYŚMIENIA POLSKA KUCHNIA, POLSKA SŁUŻBA, RZETELNA, GRZECZNA OBSŁUGA

DO GDAŃSKA \$135.00

Do Hamburga \$125.00 - do Łodzi \$145.00. Podróż w obie strony \$200.00. Bilet w obie strony \$350.00. Podróż w obie strony \$500.00. Zamawiajcie sobie kajuty z wyprzedzeniem u naszego agenta.

Dwusobowice Linia Polska Okręt

"GDAŃSK"

Odejście z NEW YORKU wprost do GDAŃSKA

W SOBOTĘ, 3-go WRZEŚNIA 1921

I. Klasa Kabin \$200.-

II. Klasa Kabin 150.-

III. Klasa Kabin 135.-

Generalny Agent Pasażerski

C. B. RICHARD & CO.

29 Broadway, New York

Bilety u wszystkich lokalnych agentów

U.S. MAIL STEAMSHIP COMPANY

z New Yorku wprost do Bremen i Gdańska

PRZYBYCIE MATKOŃKA 15 WRZEŚNIA, 25 WRZEŚNIA I 10 OKTOMBIA

PODROŻ DO GDAŃSKA \$135.00

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

Ameryka i najszersze okazy okładki pod flagą amerykańską

TYGODNIOWA KRONIKA ILLUSTROWANA



Zarządca U. S. Mail Steamship Company. — E. J. McCormack z New Yorku i Herbert Noble otrzymali od sądu federalnego Małtona polecenie zarządzania okrętami będącymi w posiadaniu U. S. Mail Steamship Company. Pan McCormack oświadczył, iż rządowy nadzór nad zarządami nie będzie szkodził U. S. Mail Steamship Company i że ruch okrętów nadal będzie regularnie podjęty jak dotychczas.



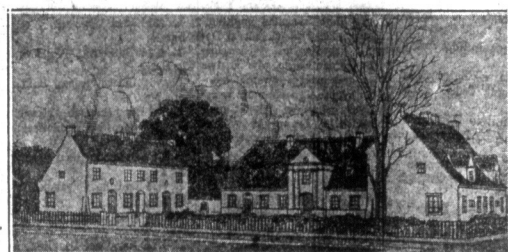
Mrs. George I. Harding

Ojciec prez. Hardinga z młodą małżonką. — Jest to pierwsza fotografia d-ra Hardinga, ojca prez. Hardinga, z żoną. Młoda para nieprzerwanie zajmuje się leczeniem chorych w Marion, gdzie zamieszkują. Trzech ich dzieci nie zmieniło się wcale. Pani Hardingowa, jako panna Severns była stenografistką d-ra Hardinga i pomagała mu przez osiem lat. Obecnie pełni te same funkcje, lecz jako jego małżonka.



William A. Hightower

Zamordowany ksiądz i prawdopodobny morderca. — Ksiądz Patrick Healin, proboszcz katolickiego kościoła Holy Angel w Celma, Cal., znikł bez śladu 2-go sierpnia. b. r. Ciało zamordowanego, przeżyte kulami, znaleziono pod płaskim na wybrzeżu Oceanu Spokojnego, niedaleko Salada Beach, dwadzieścia mil na południe od San Francisco. William A. Hightower, który został o tym policji, został przytrzymany, gdyż nadszedł podejrzenie, iż on właśnie był sprawcą tego okrutnego morderstwa.



Szkola i dom mieszkalny pobudowane w Prużkowie przy wytwórni Stow. Mech. Polaków.

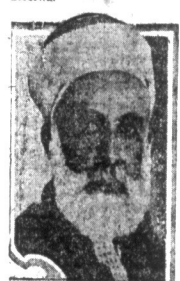


Miss Gertrude Fisher

Najpiękniejsza amerykanka zaręczyła się. — Panna Gertrude Fisher z Melrose Park, w Filadelfii, która przed sześciu laty uznana została za najpiękniejszą pannę w Ameryce, zaręczyła się z Karolem L. Lauborem, jr., fabrykantem napojów chłodzących w Filadelfii. Wiadomość o zaręczynach panny Fisher była niespodzianką dla wielu. Po wyroku fotografów, którzy ją uznali za najpiękniejszą w Ameryce, panna Fisher otrzymała tysiące propozycji małżeńskich z bliską i z dala. Otrzymała też propozycje wielkich byźniostów, którzy jej fotografii używać chcieli dla reklamy.



Ambasador Stanów Zjednoczonych w drodze do Hiszpanii. — Cyrus E. Woods, udaje się wraz z małżonką do Madrytu celem objęcia ambasady Stanów Zjednoczonych. Fotografują go i jego małżonkę, gdy opuszczają pokład okrętu „Paris”.



Hussein Iow All — król Hedzas, ogłosił „świętą” wojnę celem nieniesienia pomocy tureckim nacjonalistom w walce z grekami w Małej Azji. Hedzas odwrócił się od państwa tureckiego w czasie wojny światowej. Atoli obecnie, przez ogłoszenie świętej wojny spieszy z pomocą Turkom, uważa bowiem walkę między Turkami a grekami za walkę religijną, która zagraża islamowi.



Gloria Caruso

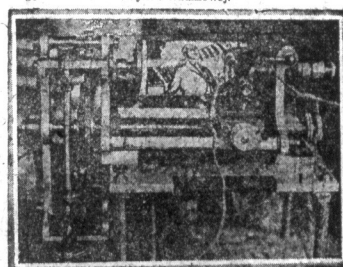
Gloria Caruso. — Według intencji Enrica Carusa, jego córki, Gloria Caruso miała zostać śpiewaczką operową. Prawdopodobnie będzie się uczyła śpiewu, gdyż taką była wola jej ojca. Caruso często wyrażał nadzieję, że córka odziedziczy po nim głos. Stwierdził u niej nie tylko bogaty materiał głosowy, ale i niepospolity talent mimiczny.



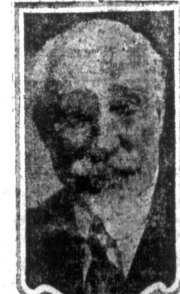
Farmerzy z Wisconsin obicili mu 2000 dolarów za cały dzień. — Charles H. Hartford, który przez długi czas w Kalifornii żył z „sprawdzenia” deszczu obecnie otrzymał propozycję farmerów wisconsin, którzy mu obiecują 2000 dolarów za każdy cal deszczu. Jedynym warunkiem Hartforda jest tank, dwadzieścia stop wysokości, zaopiejonny materjałem chemicznym, który, rozkładając się, i unosząc w powietrze powoduje skraplanie się chmur.



Otwarcie konwencji kwicciarzy. — Na trzydziestym siódmym rocznym zebraniu kwicciarzy amerykańskich, sekretarz rolnictwa otrzymał wspaniały bukiet gladioli od panny Amelia Gude z Waszyngtonu. Panna Gude jest córką najbogatszego „kwicciarza Ameryki Południowej”.



Telegrafowanie obrazów za pomocą radio. — Technika radio-telegraficzna została tak dalece udoskonalona, iż obecnie można telegraficznie przesyłać fotografie. Ostatnio przesłano z Ameryki zdjęcia fotograficzne i zdjęcia rękopisów. Stacja Malmaison w Francji otrzymała zdjęcia po kilku minutach. Obecnie przesyłanie tak ważnych zdjęć, jak walka Carpentiera z Dempseyem odbywa się za pomocą telegrafa bez drutów. Ryćina przedstawia aparat przysyłający radiozdziały w chwili, gdy nadechodzi zdjęcie prez. Hardinga, wysłającego mowę w Plymouth.



Nowy premier hiszpański. — Wiadomości z Madrytu donoszą, iż były premier Maura przygotował nowe ministerium hiszpańskie, mające się miejsce premiera Salazara, który się 11-go sierpnia podał do dymisji. Ryćina przedstawia prezera Maura, który prawdopodobnie powróci do bieżącej star rząd.



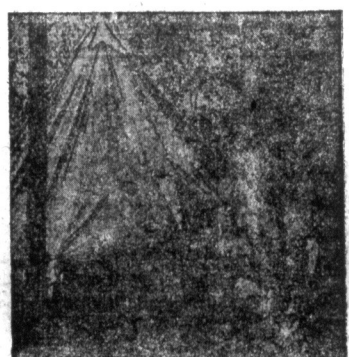
Nowy główny kapłan „Cassidyów”. — Rev. Patrick J. McGriney, pastor kościoła św. Karola w Bridgeport, Connecticut, objął główne kapłaństwo „Knights of Columbus”. Należy on do organizacji „Cassidyów” od roku 1882. Organizacja liczy 800 tysięcy członków.



Struśie pióra długości dwóch stop jako ozdoba kapelusza. — Według mieniarza fasci wód struśie pióra znów będą w modzie. Powyżej odnotowany kapelusz zimowy, zrobiony z czarnego pluszu, o dołowny jest struśiem piórami 24 cale długim. Pióro bardzo zgrabnie spada na plecy.



Nowy zastępca biskupa w New Yorku. — Papież Benedykt zamianował monsignora John J. Duna biskupem asystentem w New Yorku. Monsignor Duan urodził się w New Yorku 2 przez siedem lat należał do diecezji nowyorkowskiej.



Powrót do przyrody. — Wielu młodych i starszych ludzi, którym życie w gwarze i motochu wielkiego miasta obrzydło, którzy z miłości ku głębszemu życiu duchowemu uciekli z miasta na łono przyrody, gdzie żyją od kultury życia, jak wolni ludzie, pracując i żyjąc prymitywnie.

